

Krzysztof Żochowski

- ▶ Okręgowa Izba Radców Prawnych w Białymstoku
(Białystok Bar Association)
Uniwersytet w Białymstoku
(University of Białystok, Poland)
- ▶ e-mail: kancelaria@krzysztofzochowski.com
- ▶ ORCID: 0000-0001-7060-1280

DOI: 10.15290/mhi.2024.23.02.03

EUGENIUSZ WAŚKOWSKI O PROJEKCIE I USTAWIE KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z 1930/1933 ROKU – CZĘŚĆ I

Abstrakt

Eugeniusz Waśkowski uznawany jest za wybitnego polskiego cywilistę i procesualistę, choć w Polsce znalazł się dopiero w 1924 roku w wieku 58 lat. Wcześniejsze lata spędził w Imperium Rosyjskim i na bolszewickiej Ukrainie. W Rosji jest jednym z najbardziej cenionych cywilistów i procesualistów, a jego prace w ostatnich 30 latach doczekały się kilkudziesięciu wznowień. Do Polski przybył, gdy prace nad procedurą cywilną osiągnęły zaawansowany poziom. Zapewne skutkiem tego nie został włączony w prace Komisji Kodyfikacyjnej nad polską procedurą cywilną, choć został w 1928 roku jej członkiem. Nie oznacza to jednak, że nie wywarł żadnego wpływu na polską procedurę cywilną – ten wpływ jest przedmiotem artykułu.

Opisane w artykule badania wykazują, że zgłoszone przez Waśkowskiego w 1928 roku uwagi względem projektu procedury cywilnej opracowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej często odpowiadały zmianom wprowadzonym do projektu według późniejszej redakcji z 1930 roku. Zajęcie się tymi zmianami jest istotne i może mieć znaczenie praktyczne, gdyż w zdecydowanej większości przepisy w brzmieniu nadanym im w projekcie procedury cywilnej z 1930 roku stały się obowiązującym prawem od 1 stycznia 1933 roku. Następnie zaś wiele z nich wprost lub ze zmianami zostało przeniesionych do obecnie obowiązującego

Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 roku. Ustalono to, zestawiając brzmienie poszczególnych przepisów wynikające z projektu opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, do którego odnosił się Eugeniusz Waśkowski, treść uwag Waśkowskiego z 1928 roku oraz treść projektu w redakcji ogłoszonej w 1930 roku i Kodeksy procedury cywilnej z 1930 i 1964 roku.

Słowa kluczowe: postępowanie cywilne, procedura cywilna, Komisja Kodyfikacyjna, Eugeniusz Waśkowski, kodeks postępowania cywilnego

EUGENIUSZ WASKOWSKI ON THE DRAFT ACT AND LAW OF THE CODE OF THE CIVIL PROCEDURE OF 1930/1933 – PART I

Abstract

Eugeniusz Waśkowski is regarded as an eminent Polish civil law and lawsuit specialist of the procedure of law, although he did not live in Poland until 1924 when he turned 58. His earlier years were spent in the Russian Empire and in Bolshevik Ukraine. In Russia he was one of the most respected specialists of the procedure of law and of the civil law, and his works have continuously been reissued in the last 30 years. He arrived in Poland when the works on civil procedure had reached an advanced level. Probably as a result of this, he was not included in the work of the Codification Commission on the Polish civil procedure, although he became a member of it in 1928. This does not mean, however, that he did not have any influence on the Polish civil procedure – which is the subject of the article.

The research described in the article shows that the comments made by Waśkowski in 1928, in relation to the draft of the civil procedure developed by the Codification Commission of the Republic of Poland, often corresponded to the changes introduced into the draft according to the later draft of 1930. This was established by comparing the wording of individual provisions resulting from the draft developed by the Codification Commission of the Republic of Poland to which Waśkowski referred, the content of Waskowski's comments of 1928 and the content of the draft in the redaction published in 1930 and the codes of civil procedure of 1930 and 1964. Dealing with these changes is important and may be of practical significance, since the vast majority of the provisions in the wording given to them in the 1930 draft of civil procedure became law as of 1 January 1933. Subsequently, many of them were transferred directly or with amendments to the Civil Procedure Code of 1964 currently in force.

Key words: civil procedure, Codification Committee, Eugeniusz Waśkowski, code of the civil procedure

1. Wstęp¹

Eugeniusz Waśkowski był wybitnym polskim cywilistą i procesualistą², jednocześnie nie wyrzekł się polskiego pochodzenia, czego skutki wielokrotnie odczuwał³. Uważany jest współcześnie za jednego z najwybitniejszych rosyjskich cywilistów, a jego prace doczekały się dotychczas w Rosji kilkudziesięciu wznowień⁴. Wydano w Rosji również

¹ We wprowadzeniu autor wykorzystał niektóre z niepublikowanych jeszcze ustaleń poczynionych w związku z przygotowywaną dysertacją doktorską *Procedura cywilna w międzywojennej Polsce w pracach Eugeniusza Waśkowskiego*.

² Na co wskazywano zarówno ówczasie (F. Bossowski, *Referat Prof. Dr. Franciszka Bossowskiego w sprawie mianowania Prof. Dr. Eugeniusza Waśkowskiego profesorem honorowym*, Archiwum Akt Nowych, Zespół nr 14 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Akta osobowe – Waśkowski Eugeniusz, sygn. 6427, mikrofilm nr B 15420, k. 86–88. List K. Lutostańskiego z 30.10.1923 roku znajdujący się w Litewskim Centralnym Archiwum Historycznym – Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas, Zespół: 175, opis 2(VI)B, nr 200 – Komisja w sprawie obsadzenia Katedry Prawa Cywilnego Ziem Wschodnich, k. 2), jak i współcześnie. W Polsce najwięcej uwagi biografii Eugeniusza Waśkowskiego poświęcił Adam Redzik (A. Redzik, *Eugeniusz Waśkowski (1866–1942). W siedemdziesięciolecie śmierci wybitnego uczonego i adwokata*, „Palestra” 2012, nr 9–10, s. 255–267. Idem, *Poczet Jurystów i Ekonomistów (6): Eugeniusz Waśkowski (1866–1942)*, „Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda: 2021, t. 4, nr 1, poz. 12, s. 271–293, a ponadto pisali o nim P. Ryłski, *Wpływ idei naukowych Eugeniusza Waśkowskiego na współczesną polską doktrynę prawa postępowania cywilnego*, „Między prawem cywilnym materialnym a procesowym – Studia Iuridica 2017”, nr 70, s. 201–217; K. Pietrzykowski, *Teoria wykładni prawa cywilnego według Eugeniusza Waśkowskiego*, ibidem, s. 179–190; V. Nekrošius, *Wdrożenie koncepcji profesora Eugeniusza Waśkowskiego do procesu cywilnego na Litwie*, ibidem, s. 171–178; T.J. Kotliński, [w:] A. Redzik, T.J. Kotliński, *Historia Adwokatury*, Warszawa 2012, s. 98). Opracowania poświęcone osobie i dorobkowi Eugeniusza Waśkowskiego (liczniejsze niż Polskie) powstają w języku rosyjskim i ukraińskim (bibliografia tekstów o Waśkowskim wskazana została w *Евгений Владимирович Васьковський: правовед, літератор, критик: сборник матеріалів до 150-літтю со дня народження = Євген Володимирович Васьковський: правознавець, літератор, критик: збірник матеріалів до 150-річчя від дня народження = Eugeniusz Włodzimierz Waśkowski: prawnik, literat, krytyk: zbiór materiałów do 150-lecia urodzin*, Odessa 2017, s. 53–62).

³ Opisując i wyjaśniając swoją drogę zawodową, Waśkowski wskazywał, że po ukończeniu studiów nie mógł pozostać na Uniwersytecie, ponieważ w tamtym okresie (1886–1890) pozostawienie Polaka i katolika na uczelni w Odessie było prawie niemożliwe (Litewskie Centralne Archiwum Historyczne – Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas, Zespół: 175, opis 1(I)Bb, nr 1123 – uczelniane akta osobowe Eugeniusza Waśkowskiego, k. 26).

⁴ Niepełną bibliografię współczesnych wydań zobacz w: *Евгений Владимирович Васьковський: правовед, літератор, критик...*, s. 30–32.

tłumaczenie prac Waśkowskiego wydanych w Polsce w języku polskim⁵. W okresie pracy w II Rzeczypospolitej był profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie⁶, jak też członkiem Rady Prawniczej oraz Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskutek utrudnionego rozwoju kariery akademickiej na Uniwersytecie w Odessie, który ukończył, śladem ojca wstąpił w szeregi adwokatury. Z tym też zapewne jest związany temat jego pierwszej fundamentalnej pracy *Organizacja adwokatury*⁷. Dzieło to jest uważane do dziś za najpełniejsze opracowanie tematu w literaturze polskiej i rosyjskiej, a zapewne też i za takie można je uznać w literaturze ukraińskiej. W późniejszych pracach będzie wskazywał na konieczność znajomości praktyki w procesie zajmowania się prawem cywilnym z naukowego punktu widzenia⁸.

Pierwsze 58 lat swojego życia spędził w Imperium Rosyjskim i bolszewickiej Rosji. Do Polski przyjechał w 1924 roku na zaproszenie Wydziału Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, gdzie został profesorem⁹ na katedrze prawa cywilnego obowiązującego w byłym Królestwie Polskim¹⁰. Brał aktywny udział w działalności

⁵ E.В. Васильковский, *Избранные работы польского периода*, Москва 2016.

⁶ A. Redzik, *Eugeniusz Waśkowski...*, s. 263.

⁷ E.В. Васильковский, *Организация адвокатуры. Ч. 1. Очерк всеобщей истории адвокатуры*, Санкт-Петербург 1893. Idem, *Организация адвокатуры. Ч. 2. Исследование принципов организации адвокатуры*, Санкт-Петербург 1893.

⁸ Idem, *Руководство к применению и толкованию законов: для начинающих юристов*, Москва 1913, s. 117.

⁹ Zob. Wniosek z 31.05.1924 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o wyjednanie u Prezydenta RP nominacji prof. E. Waśkowskiego (Archiwum Akt Nowych, Zespół nr 14 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Akta osobowe – Waśkowski Eugeniusz, sygn. 6427, mikrofilm nr B 15420, k. 1) oraz Akt nominacji podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 28 lipca 1924 r. (Archiwum Akt Nowych, Zespół nr 14 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Akta osobowe – Waśkowski Eugeniusz, sygn. 6427, mikrofilm nr B 15420, Akta osobowe – Eugeniusz Waśkowski, k. 15). Nominację ogłoszono w Monitorze Polskim z 18 sierpnia 1924, nr 188, s. 2.

¹⁰ Reaktywację Uniwersytetu Wileńskiego opisał Mikołaj Tarkowski. Powołanie dwóch katedr prawa cywilnego podyktowane było skomplikowaniem materii prawa cywilnego obowiązującego w poszczególnych dzielnicach, w tym Pierwsza Katedra Prawa Cywilnego zajmować się miała prawem obowiązującym na ziemiach byłych guberni zachodnich Imperium Rosyjskiego, a Druga Katedra Prawa Cywilnego z kolei miała skupić się na prawie cywilnym obowiązującym w byłym Królestwie Polskim oraz w byłych dzielnicach pruskiej i austriackiej (M. Tarkowski, *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939*, Gdańsk 2015, s. 43–59, 116–125; M. Przeniośło,

Wydziału Prawu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹¹ oraz w życiu intelektualnym miasta i kraju¹².

Zapewne z racji na etap zaawansowania prac w Komisji Kodyfikacyjnej nie został członkiem komisji opracowującej polski kodeks postępowania cywilnego.

Po przyjeździe już 1926 roku został członkiem Rady Prawniczej, gdzie zajął się opracowaniem projektu zmiany prawa cywilnego obowiązującego w byłym zaborze rosyjskim na wschód od byłego Królestwa Polskiego (czyli części I tomu X Zbioru praw)¹³. W skład Komisji Kodyfikacyjnej został powołany w 1928 roku, gdzie wraz z Maurycym Allerhandem rozpoczął prace nad kodeksem postępowania niespornego¹⁴.

Mimo tych wszystkich zajęć interesował się postępem prac na projektem Kodeksu postępowania cywilnego w Komisji Kodyfikacyjnej i w związku z postępem prac w komitecie redakcyjnym („podkomisji przygotowawczej”). Postanowił niezwłocznie

Profesorowie Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2016, R. LXI, nr 2, s. 25–26).

¹¹ W roku akademickim 1925–1926 Eugeniusz Waśkowski był dziekanem Wydziału Prawa, a następnie prodziekanem od roku akademickiego 1926–1927 do przejścia na emeryturę (*Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Skład Uniwersytetu w latach akademickich 1924–1925, 1925–1926, 1926–1927*, Wilno [brak daty], s. 4, 9). W roku akademickim 1927/1928 nie został wybrany na prodziekana, a funkcje tę objął zgodnie z regulaminem wskutek rezygnacji prodziekana Wacława Komarnickiego – o czym Uniwersytet Stefana Batorego zawiadomił ministerstwo w piśmie z 19 października 1927 roku, a ono przyjęło ten fakt do wiadomości, co zakomunikowało w piśmie z 8 listopada 1927 roku (Litewskie Centralne Archiwum Historyczne – Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas, Zespół: 175, opis 1(I)Bb, nr 1123 – uczelniane Akta osobowe Eugeniusza Waśkowskiego, k. 11).

¹² E. Waśkowski był współzałożycielem „Rocznika Prawniczego Wileńskiego”, gdzie został członkiem Komitetu Redakcyjnego i Komitetu Wydawniczego oraz kierownikiem działu prawniczego. W latach 1926–1939 był też członkiem redakcji Orzecznictwa Sądów Polskich oraz Gazety Sądowej Warszawskiej (*Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Prawniczego imienia Ignacego Daniłowicza za czas od dnia 1 stycznia 1925 r. do 31 grudnia 1926 r.*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1928, s. 597; *Od Redakcji*, „Wileński Przegląd Prawniczy” 1930, z. 1, s. 3; W. Komarnicki, E. Waśkowski, W. Zawadzki, W. Staniewicz, *Od Redakcji*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1925, R. 1, [strona nienumerowana]; A. Redzik, *Eugeniusz Waśkowski...*, s. 264; M. Przeniosło, M. Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie*, Kielce 2022, s. 580).

¹³ Był głównym autorem przygotowanego projektu (*Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianach w prawie cywilnym obowiązującym na ziemiach wschodnich*, Wilno 1930, s. 3–4).

¹⁴ *Komisja Kodyfikacyjna. Dział ogólny*, t. 1, z. 13, Warszawa 1930, s. 30.

zgłosić uwagi krytyczne do projektu, aby możliwe było wzięcie ich pod uwagę zanim projekt stanie się prawem¹⁵.

2. Przyznanie w procesie i poza nim

Pierwsze uwagi Eugeniusz Waśkowski zgłosił w materii regulacji przyznania stron (art. 4). Podnosił, że w projektowanym brzmieniu przepisu¹⁶ wskazano jedynie fakty powszechnie znane jako kategorię faktów, którym przyznanie stron nie może przeczyć, i ograniczono możliwość jego odwołania. Wyjaśniał, że rozwiązanie ograniczające dopuszczalność odwołania przyznania było zbliżone do starszego modelu francuskiego i rosyjskiego, gdzie przyznanie traktowano w kategoriach oświadczenia woli i przejaw zasady dyspozycyjności. Za właściwszy uznawał jednak model zrealizowany w nowszej procedurze austriackiej z 1895 roku¹⁷ nieograniczającej możliwości odwołania przyznania, co było pochodną dążenia do wykrycia prawdy materialnej¹⁸.

¹⁵ E. Waśkowski, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, „Palestra” 1928, nr 5, s. 193.

Ze względu na ograniczenia wynikające z formy artykułu poprzestano na odniesieniu uwag Eugeniusza Waśkowskiego do projektu z kodeksu postępowania cywilnego z 1930 roku oraz kodeksów postępowania cywilnego z lat 1930–1933 oraz roku 1964.

¹⁶ „Art. 4. Przyznanie nie ma znaczenia, gdy jest sprzeczne z faktami powszechnie wiadomymi. Może być odwołane, jeżeli strona wykaże, że uczyniła je przez nieświadomość takich okoliczności, które ujawniły się dopiero później, lub że była wprowadzona w błąd przez stronę przeciwną” (E. Waśkowski, *Przyznanie stron w procesie cywilnym (Z powodu projektu polskiej procedury cywilnej)*, Wilno 1927, s. 21).

¹⁷ Zob. art. 266: „Fakty, które strona przytoczyła, nie potrzebują dowodu o tyle, o ile je przeciwnik wyraźnie przyznał albo w piśmie przygotowawczem albo w ciągu sporu prawnego podczas ustnej rozprawy lub też do protokołu sędziego wyznaczonego lub wezwanego. Sądowe przyznanie faktów jest skutecznem, chociaż go przeciwnik nie przyjął. Jeśli przyznanie uczyniono z dodatkami lub zastrzeżeniami, oceni Sąd według swego uznania, na troskliwym rozważeniu wszelkich towarzyszących okoliczności opartego, azali przez to zostało uchylone lub też skuteczność jego umniejszona, tudzież jaki wpływ ma odwołanie na skuteczność przyznania. W ten sam sposób oceni Sąd, o ile na skutek przyznania zasadowego odpadła potrzeba dowodzenia” (*Wydawnictwo ustaw austriackich w polskim przekładzie. Tom II. Procedura cywilna*, tłum. A. Balasits, Lwów 1895, s. 194–195).

¹⁸ E. Waśkowski, *Przyznanie stron...*, s. 21–22. Wskazać należy na kierunek socjalnego postępowania cywilnego urzeczywistniony między innymi w procedurze austriackiej z 1895 roku. Projekt tego kodeksu przygotował F. Klein. Również polski Kodeks postępowania cywilnego z 1930–1933 roku pozostawał pod wpływami tego nurtu. Założenia nurtu socjalnego w postępowaniu cywilnym przedstawił F. Klein. Analizując

Waśkowski postulował rozszerzenie katalogu faktów, którym przyznanie stron nie może przeczyć, o fakty wykazane dzięki dowodom formalnym, wymaganym przez ustawę, objętymi domniemaniami prawnymi niewzruszalnymi oraz o fakty, których weryfikacja przez Sąd powinna odbywać się z uwagi na interes publiczny¹⁹. Jego zdaniem przyznanie nie powinno być skuteczne przeciwko faktom już wykazanym za pomocą wiarygodnych dowodów. Wywodził też, że przyznanie nie może być dowodem istnienia stosunku prawnego, który przeczy normom prawnym lub jest prawnie niemożliwy. Zdaniem Waśkowskiego właściwe byłoby rozróżnienie przyznania faktów równoznacznego z uznaniem powództwa oraz wszystkich innych wypadków. Jeżeli przyznanie faktów równa się uznaniu powództwa, to należy stosować regulacje odpowiednie dla uznania powództwa. W pozostałych przypadkach zaś przyznanie powinno podlegać przepisom o przyznaniu okoliczności faktycznych. Dla ujednocznienia regulacji kodeksowej postulował dodanie artykułu stanowiącego, że „do przyznania, dotyczącego istnienia stosunków prawnych, o ile nie jest równoznaczne z przyznaniem skargi, stosują się odpowiednio przepisy dotyczące przyznania okoliczności faktycznych sprawy”²⁰.

dorobek kodyfikacyjny XIX wieku i austriackie projekty prawa postępowania cywilnego, krytykował on obecną w XIX-wiecznych kodeksach nadmierną władzę stron nad przebiegiem postępowania i narzuconą sędziemu bierność, w tym najbardziej zapóźnienie prawa austriackiego w tym względzie. Wskazując na wynikające z interesu publicznego ograniczenia prawa własności, pytał, czy „własność procesu” ma sięgać znacznie dalej i nie być niczym ograniczona. Mawiał też, dostrzegając pewną słuszość stanowisk wskazujących, że zasada dyspozycyjności w rękach osoby nieobeznanej z prawem jest bronią która rani przede wszystkim samego nieumiejętnego szermierza. Skutkiem tego zastępstwo adwokackie jest konieczne również w sprawach, w których jego koszt przekracza sporną sumę; przez co osoby uboższe, których nie stać na skorzystanie z pomocy prawnej, muszą rezygnować z ochrony sądowej. Sposób realizacji zasady dyspozycyjności w ówczesnych kodeksach powodował, że była ona bezużytecznym dla większości populacji, a jednocześnie łatwym do nadużycia instrumentem. Zauważał, że identyczne w skali międzynarodowej są postulaty uczynienia dostępnym dla zwykłego człowieka sądu orzekającego sprawiedliwie (na ile to możliwe), a zarazem działającego energicznie i szybko udzielającego potrzebnej ochrony prawnej. Podkreślał, że rozwój wymiaru sprawiedliwości w kierunku zwiększenia aktywności sądu może mieć miejsce bez szkody dla świętości prawa prywatnego. Widmo inkwizycyjnej onnipotencji sądu jest zaś wznoszone przeciwko każdej innowacji (F. Klein, *Pro futuro. Betrachtungen über Probleme der Civilproceßreform in Österreich*, Leipzig–Wien 1891, s. 17–24).

¹⁹ E. Waśkowski, *Przyznanie stron...*, s. 21.

²⁰ Ibidem, s. 21–24.

Następnie zwrócił uwagę na problemy wynikające z przyznania kwalifikowanego, kiedy strona przyznaje twierdzenia powoda, ale uzupełnia je o dalsze okoliczności mające prowadzić jednak do oddalenia powództwa (na przykład: to prawda, że pożyczyłem, ale już oddałem). Takie przyznanie w istocie nie jest bowiem przyznaniem.

Projektowany przepis²¹ jego zdaniem nie wyrażał myśli wskazanej w uzasadnieniu projektu. Ponadto różne modele podejścia do tej kwestii w ustawodawstwach innych państw, opisane były na tyle niejednoznacznie sformułowane, że wymagały ujednoznacznienia przez naukę.

Projektowana regulacja²² o uznaniu pozasądowym w ocenie Waśkowskiego nie była poprawna. Odmawiała mocy przyznaniu ustnemu tylko w sytuacji, „gdy chodzi o fakty, na które dowód z zeznań świadków nie jest dopuszczalny”, ale jednocześnie projektowane przepisy wcześniejsze moc dowodową przyznawały tylko przyznaniu na piśmie i tylko wobec tego przyznania przewidywały możliwość jego odwołania. W uzasadnieniu jednak wskazano, że dowód przeciwny jest zawsze dopuszczalny niezależnie od formy przyznania pozasądowego. Autor uzasadnienia przyjął też, że przyznanie pozasądowe ma znaczenie tylko, jeśli zostało uczynione wobec drugiej strony w sytuacji, gdy takie stanowisko nie znajduje żadnej podstawy w projektowanych przepisach (przyznanie w procesie adresowane jest do sądu, a nie strony przeciwnej). Skutkiem czego proponował odmienną regulację od projektowanej²³, który to postulat w swej istocie, jakkolwiek w odmiennej szacie słownej, został uwzględniony²⁴.

²¹ „Art. 5. Jeżeli przyznanie połączone jest z zastrzeżeniami lub z twierdzeniami dodatkowymi, sąd ocenia moc jego według właściwości danego wypadku, mając na względzie, że przyznanie nie może być dzielone przeciwko stronie, która je uczyniła, i że moc przyznania nie może być uchylona przez twierdzenie dodatkowe, nie będące w istotnej sprzeczności z twierdzeniem przyznanem” (Ibidem, s. 26–27).

²² „Art. 7. Przepisy art. 4–6 stosują się odpowiednio do przyznania pozasądowego, uczynionego wobec drugiej strony. Art. 3 ma zastosowanie do takiegoż przyznania, uczynionego na piśmie, z możliwością jednak dowodu przeciwnego dla obalenia jego mocy. Przyznanie pozasądowe ustne nie ma znaczenia, gdy chodzi o fakty, na które dowód z zeznań świadków nie jest dopuszczalny”.

²³ „Przyznanie pozasądowe podlega swobodnej ocenie sądu, który uwzględnia przytem wszystkie inne dowody i okoliczności sprawy oraz przepisy prawa cywilnego. Przyznanie pozasądowe ustne jest bezskuteczne, gdy chodzi o ustalenie faktów, co do których dowód z zeznań świadków nie byłby dopuszczalny” (E. Waśkowski, *Przyznanie stron...*, s. 32).

²⁴ Art. 255 KPC 1930/1933: „Sąd ocenia znaczenie przyznania pozasądowego w związku z całością stanu faktycznego sprawy”. E. Waśkowski, *Przyznanie stron...*, s. 30–32.

3. Stosunek procesu cywilnego do procesu karnego oraz innych postępowań

W latach 1928–1932 Eugeniusz Waśkowski kompleksowo odniósł się do projektu procedury cywilnej (która w międzyczasie została już ogłoszona w formie rozporządzenia prezydenta²⁵). Analiza odbywała się co do zasady zgodnie z układem projektu²⁶.

Pierwsze uwagi dotyczyły wstępnych przepisów regulujących właściwość sądów. Jego zdaniem w projekcie zabrakło rozgraniczenia właściwości sądów cywilnych względem właściwości organów administracji publicznej, sądów karnych oraz sądów specjalnych. Wskazywał też na brak przepisów regulujących w sposób wyczerpujący rozgraniczenie właściwości rzeczowej i instancyjnej poszczególnych sądów powszechnych. Zasadność zarzutu wynikała dodatkowo z faktu, że stosownych regulacji nie zawarto w uchwalonych wcześniej aktach, to jest w ustawie o ustroju sądów powszechnych z 1928 roku²⁷, ani w procedurze karnej²⁸. Postulował on dodanie przepisu o treści odpowiadającej par. 1 austriackiej ustawy jurysdykcyjnej²⁹ lub o treści odpowiadającej interpretacji tego przepisu dokonanej przez profesora X. Fiericha³⁰. W kolejnej redakcji projektu, opublikowanej w 1930 roku, wyodrębniono na wstępie *Postanowienia*

²⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1930 nr 83, poz. 651).

²⁶ Autor oparł się na treści projektu podawanej przez E. Waśkowskiego. Wszystkie projekty przebadane przez autora różnią się w różnym stopniu względem projektu, do którego odnosi się i cytuje niektóre z przepisów E. Waśkowskiego. Wyjaśnić można to tym, że prawdopodobnie E. Waśkowski w swoich tekstach o projekcie KPC 1930/1933 nie odnosi się tylko do jednego z projektów, ale uwzględnia opublikowane najnowsze wersje projektu na datę przygotowywania konkretnej części.

²⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928 nr 12, poz. 93).

²⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania Karnego (Dz.U. 1928 nr 33, poz. 313).

²⁹ „Jurysdykcja w sprawach cywilnych, o ile nie są przekazane specjalnymi ustawami organom władzy administracyjnej lub sądom szczególnym, należy do sądów powszechnych” (E. Waśkowski, *O projekcie...* nr 5, s. 194).

³⁰ „Jurysdykcja sądów cywilnych powszechnych obejmuje: 1) sporne sprawy prywatno-prawne z wyjątkiem przekazanych specjalnymi ustawami organom władzy administracyjnej lub sądom szczególnym, i 2) sporne sprawy publiczno-prawne przekazane specjalnymi ustawami powszechnym sądom cywilnym” (Ibidem, s. 193–194, 194).

ogólne, w tym art. 2³¹, częściowo zgodne z uwagami Waśkowskiego, który znalazł się w niezmienionym brzmieniu w Kodeksie postępowania cywilnego 1930–1933. W Kodeksie postępowania cywilnego z 1964 roku³² znalazł się art. 2 o zmienionej częściowo szacie słownej względem art. 2 Kodeksu postępowania cywilnego 1930–1933 oraz uzupełniony dalszymi zastrzeżeniami z uwagi na realia gospodarki socjalistycznej³³.

Następnie Eugeniusz Waśkowski zajął się brakiem rozstrzygnięcia szeregu kwestii związanych z relacją procesu karnego i procesu cywilnego. Wskazał na brak wyrażenia „kardynalnej zasady”, że naprawienia szkody cywilnej wyrządzonej przestępstwem można dokonać zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i karnym (powództwo adhezyjne), i szereg dalszych kwestii szczegółowych z tym związanych³⁴. W kolejnej redakcji projektu opublikowanej w 1930 roku dodano art. 6 zgodny z uwagami Waśkowskiego³⁵, który znalazł się w niezmienionym brzmieniu w Kodeksie postępowania cywilnego 1930–1933 (art. 6). W Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964 znalazł się zbliżony art. 12, różniący się względem Kodeksu postępowania cywilnego 1930–1933 zastrzeżeniem, że roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa można dochodzić w postępowaniu karnym tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie³⁶.

³¹ Dodano art. 2 o treści: „Sądy powszechne rozstrzygają spory o prawa prywatne, chyba że spory te z mocy ustaw szczególnych są przekazane innym sądom lub władzom” (*Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, z. 6, Warszawa 1930, s. 5).

³² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 nr 43, poz. 296; dalej: KPC 1964).

³³ Art. 2 KPC 1964: „par. 1. Do rozpoznawania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, o ile sprawy te nie należą do właściwości sądów szczególnych, oraz Sąd Najwyższy. Par. 2. Nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne między jednostkami gospodarki uspołecznionej, należące do właściwości państwowego arbitrażu gospodarczego lub arbitrażu resortowego. Par. 3. Nie są również rozpoznawane w postępowaniu sądowym inne sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów”.

³⁴ E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 194.

³⁵ „Art. 6. Powództwo o roszczenie, wynikające z przestępstwa, może być wytoczone przed sąd cywilny albo, zgodnie przepisami kodeksu postępowania karnego, przed sąd karny” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 6).

³⁶ „Art. 12. Roszczenia majątkowe wynikające z przestępstwa mogą być dochodzone w postępowaniu cywilnym albo w wypadkach w ustawie przewidzianych w postępowaniu karnym”.

Podkreślił, że kluczowa kwestia znaczenia rozstrzygnięcia sądu karnego dla postępowania cywilnego nie została rozstrzygnięta jednoznacznie – wyrok miał wiązać sąd cywilny, ale jednocześnie dopuszczalny był przeciwdowód³⁷. Przywołał szereg argumentów za celowością, czy wręcz koniecznością związania sądu cywilnego orzeczeniem sądu karnego, a przede wszystkim wyrokiem skazującym. Podobne racje przemawiały też za uregulowaniem skutków orzeczeń dyscyplinarnych, a także orzeczeń administracyjnych i sądowo-administracyjnych³⁸. Zauważał możliwość interpretacji przepisu art. 201 projektu³⁹ w kierunku przyjęcia poglądu o związaniu sądu cywilnego decyzją administracyjną. Przyjęcie, że orzeczenie administracyjne mogło wiązać sąd cywilny uznał za nieracjonalne – na gruncie projektu orzeczenie administracyjne miało moc większą od wyroku sądu karnego⁴⁰. Racjonalne argumenty Waśkowskiego nie zostały uwzględnione do chwili obecnej. Ustawodawca od blisko stu lat popełnia ten sam błąd, polegający na braku jednoznacznego rozstrzygnięcia tej kwestii w ustawie procesowej cywilnej, skutkiem czego decyzja została faktycznie oddana orzecznictwu, gdzie być może zaczyna się odejście od dotychczasowego poglądu o związaniu sądu powszechnego rozstrzygnięciem administracyjnym⁴¹.

³⁷ „Ustalenia prawomocnego wyroku sądu karnego, co do spełnienia lub niespełnienia czynu występnego mają moc wiążącą dla sądu cywilnego z zachowaniem możności stawienia dowodu przeciwnego (art. 261)” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 195).

³⁸ Po pierwsze, wymagać miał tego porządek publiczny, aby prawomocne orzeczenie karne skazujące nie mogło być kwestionowane w innym procesie, podobnie jak orzeczenie uniewinniające zapadłe na podstawie ustalenia niepopętnienia przestępstwa lub ustalenia sprawstwa innej osoby. Po drugie, z zasady też można przyjąć, że w postępowaniu karnym jest daleko większa szansa dojścia do prawdy materialnej (ibidem, s. 195–196).

³⁹ „Sąd może zarządzić przerwę postępowania: (...) 2) jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od orzeczenia władzy administracyjnej” (ibidem, s. 195–196).

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Zob. np. Uchwałę SN z 9 października 2007 r., III CZP 46/07 (OSNC 2008, nr 3, poz. 30), por. Orzeczenie SN z 28 września 1938 r., C.I. 1432/37 („Przegląd Notarialny” 1939, nr 2, s. 19), Orzeczenie SN z 27 września 1948 r., C 574/48 („Przegląd Notarialny” 1949, nr 3–4, s. 324), Orzeczenie SN z 6 marca 1967 r., III CR 402/66 („Informacja Prawnicza” 1967, nr 6, poz. 10), Wyrok SN z 3 lutego 1976 r., II CR 732/75 (OSNC 1976, nr 12, poz. 263), Postanowienie SN z 24 maja 1996 r., I CRN 67/96 (OSNC 1995, nr 11, poz. 167), Wyrok SN z 12 marca 2004 r., II CK 47/03 (PUG 2005, nr 5, s. 35), Postanowienie SN z 20 grudnia 2018 r., II CSK 736/17 (OSNC 2019, nr 10, poz. 103). Choć na przykład Sąd Najwyższy w Wyroku z 9 października 2019 r., I NSK 59/18 przyjął, że związanie to jest ograniczone o tyle, że „Zgodnie z art. 16 par. 1 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić

Końcowo w tej materii wnioskował o ujednoczenie terminologii, postulując użycie pojęć „orzecznictwo” dla jurysdykcji administracyjnej i sądowo-administracyjnej, „sądownictwo cywilne/karne” dla jurysdykcji cywilnej i karnej, „właściwość” dla właściwości rzeczowej oraz „podsądność” dla właściwości miejscowej⁴².

4. Dwuinstancyjność postępowania

Wobec braku odniesienia się przez projekt do kompetencji instancyjnej sądów powszechnych uważał za celowe jednoznaczne wyrażenie zasady dwuinstancyjności⁴³.

5. Układ kodeksu

Eugeniusz Waškowski zwrócił też uwagę na symboliczną niewłaściwość tego, aby kodeks zaczynał się od przepisów poświęconych ustaleniu wartości przedmiotu sporu – gdyż narzuca spojrzenie, że proces i sąd sprowadzają się do kwestii

tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych. Z brzmienia powołanego przepisu nie sposób wywieść, że związanie sądu w postępowaniu cywilnym decyzją administracyjną wyłącza możliwość dokonania odmiennej oceny stanu faktycznego, przyjętego za podstawę decyzji, bądź wnioskowania o skutkach prawnych odmiennych niż te, dla których przewidziane zostało orzekanie na drodze administracyjnej. Na powyższe zwrócono uwagę w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r. (III CZP 46/07), wskazując także, że „uprawnienie sądu do samodzielnego ustalania obiektywnych zdarzeń tworzących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia nie może być w świetle art. 233 k.p.c. podawane w wątpliwość. Ewentualne ograniczenia w tym względzie musiałyby wynikać z uregulowania ustawowego, co ma miejsce w przypadku skazującego wyroku karnego (art. 11 k.p.c.). Kognicja sądu nie może być ograniczona również co do możliwości wywodzenia dalszych skutków cywilnoprawnych z faktów poddanych ocenie organu administracyjnego w sytuacji, w której decyzja administracyjna tych dalszych skutków nie dotyczy”. Wobec braku przepisu analogicznego do art. 11 k.p.c. (związanie sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym) brak podstaw do stwierdzenia, że sąd, rozpoznając sprawę w postępowaniu cywilnym, ma obowiązek uwzględnić stan faktyczny ustalony przez organ administracyjny i przyjęty za podstawę wydanej przez niego decyzji.

⁴² Ibidem, s. 197.

⁴³ Według Eugeniusza Waškowskiego wyrażała się ona tym, że każda sprawa może być rozpoznawana merytorycznie przez dwie i tylko dwie instancje oraz żadna sprawa nie może zostać rozpoznana merytorycznie przez sąd wyższej instancji, jeśli nie została rozstrzygnięta wcześniej przez sąd niższej instancji (E. Waškowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 197).

finansowych. Postulował, aby przepisy o wartości przedmiotu sporu przenieść do części poświęconej pozwowi. Tu wspomnę, że z raportu opublikowanego w 2011 roku wynika, iż w Polsce opłaty sądowe są jednymi z najwyższych w Europie⁴⁴.

6. Wartość przedmiotu sporu oraz rozdrabnianie roszczeń

Waśkowski wytknął podobną jak przy regulacji związania sądu wyrokiem karnym wewnętrzną sprzeczność regulacji w materii związania sądu wartością przedmiotu sporu podaną przez powoda z możliwością zarządzenia jej sprawdzenia przez sąd⁴⁵. Kwestia ta krzyżowała się z decyzją ustawodawcy, na ile dopuści możliwość decyzji jednostronnych lub uzgodnionych przez strony odstępstw od ustalonej w ustawie właściwości sądów. Jeżeli jednak przyznać stronom określoną swobodę w tym zakresie, to nie ma racji uzasadniających przyznanie stronom prawa przeniesienia sprawy z właściwego sądu wyższej instancji do sądu niższej instancji przy jednoczesnym zakazaniu działania przeciwnego. Skutkiem tego nie widział podstaw, aby sąd mógł ingerować w wartość przedmiotu sporu podaną przez powoda z własnej inicjatywy, ale wymagały tego uzasadnione interesy pozwanego, aby sąd na jego wniosek takiej kontroli mógł dokonać. Jednocześnie jednak dostrzegając, że mogło to być narzędzie w rękach pozwanego do przedłużania postępowania. Wobec tego postulował rozszerzenie prawa pozwanego do kwestionowania wartości przedmiotu sporu podanej przez powoda, ale jednocześnie ograniczenie czasowe tego prawa do etapu odpowiedzi

⁴⁴ Problem pozostaje aktualny o tyle, że z raportu opublikowanego w 2013 roku wynika, że w Polsce opłaty sądowe, zależnie od kategorii spraw, są najwyższe w UE lub sytuują się wśród najwyższych w Europie (J.P. Jean, H. Jorry, *Judicial systems of the European Union countries Analysis of data by the European Commission for the Efficiency of Justice (CEPEJ) Council of Europe*, 2013, s. 12, <https://rm.coe.int/judicial-systems-of-the-european-union-countries-analysis-of-data-by-t/1680788280> (dostęp: 28.06.2024); E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 197.

⁴⁵ „Art. 9. Sąd jest związany wartością przedmiotu sporu, oznaczoną przez powoda odpowiednio. Jeżeli sąd ma pod tym względem wątpliwości już przy wdrożeniu postępowania, zarządzi sprawdzenie wartości przedmiotu sporu, którego wyniki oceni swobodnie. Po wdrożeniu postępowania sprawdzenie wartości przedmiotu sporu może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego, podniesiony jeszcze przed wdaniem się w spór. Koszta sprawdzenia stanowią część kosztów sporu. Przeciw uchwale, stwierdzającej wartość przedmiotu sporu, niema rekursu”. Taka konstrukcja przepisu – w świetle protokołów – miała wyniknąć z przeciwstawnych koncepcji referenta i koreferenta (ibidem, s. 198).

na pozew, a najpóźniej do pierwszego posiedzenia w sprawie. Zwłoce przeciwdziałać miało również pozostawienie sądowi swobody względem decyzji rozpoznania zarzutu odrębnie, czy też łącznie z całą sprawą⁴⁶. Postulował dalej, aby kosztów sprawdzenia wartości przedmiotu sporu nie wliczać do kosztów postępowania, ale obciążyć nimi stronę przegrywającą, czyli powoda w razie zasadności zarzutu niewłaściwego oznaczenia wartości przedmiotu sporu lub pozwanego w razie niezasadności zarzutu⁴⁷.

W kolejnej redakcji projektu opublikowanej w 1930 roku znalazł się przepis art. 22⁴⁸, powtarzający treść art. 9 z wcześniejszego projektu⁴⁹. Projekt z 1930 roku uwzględnił zmiany w części zgodne z postulatami Waśkowskiego, w tym w Kodeksie postępowania cywilnego 1930–1933 znalazł się tenże art. 22⁵⁰, zaś w Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1954 uobecnił się bardzo podobny przepis art. 25⁵¹.

W materii oznaczenia wartości przedmiotu sporu Waśkowski zgłaszał również dalsze uwagi odnoszące się do użycia w projekcie pojęć „odsetki”, „owoce” i „koszta”, które mogą być żądane obok roszczenia głównego. Pytał o sens pojęcia „owoce” i wydzielenia z niego odsetek, zwłaszcza w obliczu zróżnicowanego rozumienia pojęcia

⁴⁶ Przepis art. 384 projektu stanowił, że „Jeżeli pozwany na pierwszym posiedzeniu zarzuci, iż szacunek przedmiotu sporu jest nadmiernie niski, i jeżeli jest zarazem prawdopodobne, że przy należyтым ocenieniu przedmiotu sporu przekroczy 100 zł, sędzia oznaczał wartość po przesłuchaniu stron i po przeprowadzeniu dochodzeń, jakie w tym celu uzna za potrzebne. Przepis ten stosować należy i wówczas, gdy wskutek ograniczenia żądania pozwu przedmiot sporu obniży się do tej sumy” (ibidem, s. 200).

⁴⁷ Ibidem, s. 199–201.

⁴⁸ *Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 10.

⁴⁹ Przywołany wcześniej – patrz przypis 48 (zob. E. Waśkowski, *O projekcie kodeksu...*, nr 5, s. 198).

⁵⁰ Art. 22. KPC 1930/1933: „Par. 1 Sąd w razie wątpliwości może sprawdzić wartość przedmiotu sporu, oznaczoną przez powoda i w tym celu mocen jest zarządzić dochodzenie. Par. 2. Po doręczeniu pozwu sprawdzenie nastąpić może jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Par. 3. Do kosztów sprawdzenia stosują się przepisy o kosztach procesu. Par. 4. Od orzeczenia co do wartości przedmiotu sporu niema środka odwoławczego”.

⁵¹ Art. 25 KPC 1964: „Par. 1. Sąd może na posiedzeniu niejawnym sprawdzić wartość przedmiotu sporu oznaczoną przez powoda i zarządzić w tym celu dochodzenie. Par. 2. Po doręczeniu pozwu sprawdzenie nastąpić może jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Par. 3. Jeżeli sąd w wyniku sprawdzenia wartości przedmiotu sporu uzna się za niewłaściwy, przekaze sprawę sądowi właściwemu; jeżeli jest kilka sądów właściwych – przekaze temu z nich, który wskaże powód”.

„owoce” w pozaborczym prawie materialnym. Uważał, że właściwsze byłoby przyjęcie, wzorem francuskim i rosyjskim, żeby wartość przedmiotu sporu określać na podstawie łącznej wartości dochodzonych roszczeń (głównego i ubocznych) na dzień wytoczenia powództwa. W projekcie z 1930 roku nastąpiły zmiany częściowo zgodne z uwagami Waśkowskiego, a mianowicie usunięto pojęcie „owoce”⁵². Treść ta została powtórzona w Kodeksie postępowania cywilnego 1930–1933 w art. 16, a następnie w Kodeksie postępowania cywilnego z 1964 roku w art. 20.

W kwestii uregulowania sposobu określania wartości przedmiotu sporu Eugeniusz Waśkowski odniósł się również do projektowanego art. 3⁵³, w którym widział środek przeciwdziałania rozdrabnianiu roszczeń. Nie widział on jednak wystarczających racji mogących przemawiać za przeciwdziałaniem rozdrabnianiu roszczeń przez powoda – interes publiczny nie wymagał zakazu rozdrabniania roszczeń. Rozdrobnienie roszczenia mogło prowadzić do rozpoznania sprawy przez sąd inny niż ten, który byłby właściwy dla całego roszczenia – ale tu Waśkowski wskazuje, że projekt nie zabrania stronom na zgodne poddanie sporu sądowi niższemu (grodzkiemu zamiast ziemskiemu), więc ustawodawca nie określił właściwości rzeczowej sądów sztywno, zostawiając stronom pewną swobodę. Także kwestii możliwości generowania dodatkowych kosztów przez powoda nie uważał za rozstrzygającą, wskazując, że rozstrzygnięcie o pierwszej części roszczenia da również pozwanemu wiedzę o zasadności roszczenia w całości – jest więc i w jego interesie. Ponadto pozwany może wytoczyć powództwo wzajemne o ustalenie nieistnienia długu w całości, a więc jeżeli pozwany będzie tym zainteresowany, może spowodować, iż sprawa trafi do sądu rzeczowo właściwego dla wartości całego spornego roszczenia.

Nie można też pomijać tego, że sąd może uznać koszty powoda poniesione w postępowaniach o drugą i dalsze części roszczenia za niekonieczne i nie obciążać nimi pozwanego oraz nałożyć na powoda obowiązek zwrotu pozwanemu kosztów pozwanemu wywołanych niewłaściwym postępowaniem powoda. Wskazywał też, że taka regulacja procesowa nie odpowiada prawu materialnemu, gdzie wierzyciel

⁵² „Art. 16. Do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 9).

⁵³ „Jeżeli pozew opiewa na część większej wierzytelności, wówczas cała już płatna wierzytelność jest podstawą oznaczenia wartości przedmiotu sporu” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 202).

ma swobodę dysponowania swoją wierzytelnością, w tym dochodzenia zapłaty w jednej części, a zrzeczenia się i rezygnacji z jej dochodzenia w dalszej części, czy też rozporządzenia całością lub częścią wierzytelności na rzecz innej osoby. Rozdrobnienie pozwala także wierzycielowi na dochodzenie zapłaty, w części, w jakiej stać go na związane z tym koszty – zakaz rozdrabniania pozbawiłby go możliwości dochodzenia swojej wierzytelności⁵⁴.

W projekcie z 1930 roku nie powtórzono regulacji odpowiadającej krytykowanemu przez Waśkowskiego przepisowi art. 3. Regulacja taka nie znalazła się również w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933 ani w Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964.

Eugeniusz Waśkowski wskazywał, że projektowane przepisy art. 3 i art. 5⁵⁵ pomijają sytuację, gdy wierzytelność ma być płatna w ratach. Zauważał, że projektowany przepis art. 5 nawiązywał do regulacji procedury austriackiej, opuszczał jednak istotne znajdujące się tam ograniczenie stosowania tej metody obliczenia wartości przedmiotu sporu do przypadków sporów o „prawo poboru odsetek, rent i innych powtarzających się świadczeń”, z czego wywodził, że chodziło o spory dotyczące w istocie samego prawa do otrzymywania takich świadczeń. Krytykował też art. 8 projektu⁵⁶, zauważając, że prowadzi on do nieracjonalnych skutków obejmujących między innymi konieczność poniesienia kosztów właściwych dla całej wartości przedmiotu w sytuacji, gdy żona żąda należnej jej ustawowo w województwach wschodnich 1/7 wartości majątku, czy też jeden ze współników dochodzi na przykład swojego prawa do dziesiątej części kapitału spółki. Zauważał, że w tym przypadku wzór stanowiła regulacja węgierska, jednak pominięto zastrzeżenie jej zastosowania tylko do spraw o podział majątku, a nie wszystkich sporów działowych⁵⁷.

⁵⁴ Ibidem, s. 204–205.

⁵⁵ „W sporach o świadczenia perjodyczne, nieograniczone co do czasu trwania, wartość przedmiotu sporu wynosi 20-krotną rocznego świadczenia. Przy świadczeniach perjodycznych, ograniczonych do czasu życia, 10-krotna rocznego świadczenia stanowi wartość przedmiotu sporu. Przy świadczeniach perjodycznych ograniczonych do czasu ściśle oznaczonego suma świadczeń za cały czas stanowi wartość przedmiotu sporu; suma ta nie może jednakże przenosić 20-krotnej rocznego świadczenia” (ibidem, s. 204).

⁵⁶ „W sporach działowych cały przedmiot działu stanowi o wartości przedmiotu sporu” (ibidem, s. 205).

⁵⁷ Ibidem, s. 203–205.

W projekcie z 1930 roku nie znalazła się norma odpowiadająca krytykowanemu przez Waśkowskiego art. 3 krytykowanego projektu. Uwagi względem art. 5 krytykowanego projektu uwzględniono o tyle, że określenie „spory o świadczenia perjodyczne” zmieniono na „sprawy o prawa do świadczeń powtarzających się”⁵⁸. W Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933 znalazł się przepis art. 18, powtarzający brzmienie z projektu z 1930 roku, ze zmianą w zakresie zmniejszenia o połowę wartości przedmiotu sporu w sprawach z obowiązków rodzinnych (skrócono okres z dwóch lat do roku)⁵⁹. W Kodeksie postępowania cywilnego z 1964 roku dokonano istotnej zmiany i skrócenia okresów, za jaki ma być uwzględnione sporne świadczenie w celu obliczenia wartości przedmiotu sporu⁶⁰. Eugeniusz Waśkowski postulował jeszcze szczególne uregulowanie sposobu określenia wartości przedmiotu sporu w sprawach dotyczących nieruchomości⁶¹ – uwaga ta pozostała bez wpływu na projekt z 1930 roku, jak też na Kodeks postępowania cywilnego z lat 1930–1933 i Kodeks postępowania cywilnego z roku 1964.

7. Właściwość miejscowa sądu

W materii właściwości miejscowej Waśkowski podnosił, że projekt opiera się przede wszystkim na rozwiązaniach procedury austriackiej z 1895 roku, lecz stanowi krok wstecz w technice legislacyjnej. W projekcie przepisy sformułowano niejednoznacznie i zabrakło w nim obecnego w ustawie austriackiej uporządkowania dość licznych

⁵⁸ „Art. 18. W sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się, wartość przedmiotu sporu stanowi: przy świadczeniach, nie ograniczonych co do czasu lub dożywotnich, suma świadczeń za lat dziesięć; a przy świadczeniach ograniczonych co do czasu, suma świadczeń za cały czas ich trwania, lecz nie więcej niż za lat dziesięć; przy świadczeniach wszakże należnych z tytułu obowiązków rodzinnych, nie wyłączając stosunków nieślubnych, suma świadczeń za dwa lata” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 10).

⁵⁹ Art. 18 KPC 1930–1933: „W sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi: przy świadczeniach, nieograniczonych co do czasu lub dożywotnich, suma świadczeń za lat dziesięć; a przy świadczeniach ograniczonych co do czasu, suma świadczeń za cały czas ich trwania, lecz nie więcej niż za lat dziesięć; przy świadczeniach wszakże należnych z tytułu obowiązków rodzinnych, nie wyłączając stosunków nieślubnych, suma świadczeń za jeden rok”.

⁶⁰ Przepis ogólny art. 22 Kodeksu postępowania cywilnego z roku 1964 głosi: „W sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok – za cały czas ich trwania”.

⁶¹ E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 205.

przepisów pod nagłówkami: właściwość ogólna, szczególna i wyłączna. Właściwość ogólną określono w art. 11 projektu⁶² z użyciem słowa „należy”, a w dalszym przepisie dla wskazania właściwości wyłącznej użyto sformułowania „należy wyłącznie”, gdy oba określenia należałoby uznać za tożsame co do znaczenia. Podobne zastrzeżenia natury językowo-logicznej zgłosił względem art. 12 projektu, z którego wynikało, że osoba fizyczna może mieć kilka miejsc zamieszkania, rozumianych jako miejscowość, w której przebywa osoba fizyczna z zamiarem stałego pobytu⁶³. W projekcie z 1930 roku rozdział II *Właściwość miejscowa* podzielono na oddziały: właściwość ogólna, właściwość przemienna, właściwość wyłączna oraz przepisy szczególne⁶⁴, a przepis wyrażający właściwość ogólną sformułowano odmiennie językowo, dopuszczając nadal możliwość posiadania kilku równorzędnych miejsc zamieszkania⁶⁵.

W Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933 powtórzono podział rozdziału na oddziały (właściwość ogólna, właściwość przemienna, właściwość wyłączna oraz przepisy szczególne)⁶⁶. Również w regulacji właściwości ogólnej powtórzono sformułowania krytykowanego przepisu⁶⁷. W Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964 zachowano podział rozdziału na oddziały (właściwość ogólna, właściwość przemienna, właściwość wyłączna oraz przepisy szczególne)⁶⁸, a także przyjęto możliwość posiadania jednego miejsca zamieszkania⁶⁹.

⁶² „Pozwy wytaczać należy przed sąd pierwszej instancji, ogólnie właściwy pozwanego” (ibidem, s. 206).

⁶³ Dostrzegł i wyjaśnił, że wynika to między z innymi z niedokładności tłumaczeń ustaw procesowych niemieckiej i austriackiej na język polski (ibidem, s. 207).

⁶⁴ *Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 11–15.

⁶⁵ „Art. 24. Powództwo wytacza się przed sąd pierwszej instancji, w którego okręgu pozwany ma zamieszkanie. Miejscem zamieszkania jest miejscowość, w której pozwany przebywa z zamiarem stałego pobytu. Jeżeli pozwany ma zamieszkanie w kilku miejscach, powód może wytoczyć powództwo według któregośkolwiek z tych miejsc” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 11).

⁶⁶ Art. 24–50 KPC 1930/1933.

⁶⁷ Art. 24 KPC 1930–1933: „Par. 1. Powództwo wytacza się przed sąd pierwszej instancji, w którego okręgu pozwany ma zamieszkanie. Miejscem zamieszkania jest miejscowość, w której pozwany przebywa z zamiarem stałego pobytu. Par. 2. Jeżeli pozwany ma zamieszkanie w kilku miejscach, powód może wytoczyć powództwo według któregośkolwiek z tych miejsc”.

⁶⁸ Art. 27–47 KPC 1964.

⁶⁹ Art. 27 par. 1 Kodeksu postępowania cywilnego z roku 1964 głosi: „Powództwo wytacza się przed sąd pierwszej instancji, w którego okręgu pozwany ma miejsce zamieszkania”.

Dodatkowo Waśkowski zauważył, iż w dalszej części przepisu, wskutek pominięcia dookreślenia „w Państwie”⁷⁰, osoba – zdaniem ustawodawcy – może nie mieć ani miejsca zamieszkania, ani pobytu. W materii miejsca zamieszkania kobiety zamężnej, którą nazwał delikatną, a regulowana przepisem art. 15 projektu⁷¹, podniósł, że przepis ten nie odpowiada współczesnym mu warunkom, a sytuację reguluje wyjątek z art. 22 projektu⁷². Wobec tego postulował skreślenie obu przepisów art. 15 i art. 22, aby do kobiet można było stosować zasady ogólne zgodnie z zasadą równouprawnienia wynikającą z konstytucji⁷³. W projekcie z 1930 roku dookreślono, że chodzi o miejsce pobytu pozwanego w Polsce⁷⁴ oraz zachowano zasadę, że mężatkę pozywa się przed sąd właściwy dla męża⁷⁵. Regulacje te powtórzono w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933⁷⁶. W Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964 doprecyzowano przepis określający właściwość miejscową sądu względem miejsca zamieszkania lub pobytu pozwanego⁷⁷ oraz pominięto szczególną regulację właściwości miejscowej sądu względem mężatek.

Co do określenia właściwości sądu w prawach spadkowych w art. 16⁷⁸ i 33⁷⁹ projektu Waśkowski podnosił, że rodzą pytania, na które projekt nie odpowiada.

⁷⁰ „Art. 12. W braku miejsca zamieszkania oznacza się ogólną własność sądowa wedle miejsca pobytu w Państwie. W braku miejsca pobytu lub gdy jest ono nieznanne, oznacza się tę właściwość wedle ostatniego miejsca zamieszkania w Państwie” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 207).

⁷¹ Zgodnie z którym żona i dzieci nieletnie mają miejsce zamieszkania w miejscu zamieszkania męża lub ojca (Ibidem, s. 207).

⁷² Art. 22: „Przeciw mężatce, mieszkającej stale i oddzielnie poza miejscem zamieszkania męża, wytoczyć można pozew o roszczenie majątkowe także przed sądem jej stałego pobytu” (ibidem, s. 207).

⁷³ Ibidem, s. 206–208.

⁷⁴ „Art. 25. Gdy pozwany nie ma miejsca zamieszkania, powództwo wytacza się według miejsca jego pobytu w Polsce; gdy to miejsce nie jest znane, powództwo wytacza się według ostatniego miejsca zamieszkania pozwanego w Polsce” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 11).

⁷⁵ „Art. 27. Powództwo przeciwko mężatce, nierozłączonej sądownie, wytacza się przed sąd właściwy dla męża” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 11).

⁷⁶ Art. 25 i art. 27 KPC 1930/1933.

⁷⁷ Art. 28 KPC 1964: „Jeżeli pozwany nie ma miejsca zamieszkania w Polsce, ogólną właściwość oznacza się według miejsca jego pobytu w Polsce, a gdy nie jest ono znane lub nie leży w Polsce – według ostatniego miejsca zamieszkania pozwanego w Polsce”.

⁷⁸ „Art. 16. Sąd ogólnie właściwy zmarłego jest sądem ogólnie właściwym pozostałej po nim masy spadkowej” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 5, s. 208).

⁷⁹ „Art. 33. Pozwy o działy spadkowe tudzież pozwy, którymi dochodzi się praw do spadku, roszczeń z legatów, z innych zarządzeń na wypadek śmierci lub roszczeń od dziedziców jako takich, wytaczać należy przed sąd właściwy według miejsca otwarcia spadku” (ibidem, s. 208).

Przede wszystkim projekt nie wskazuje, czy jest to właściwość wyłączna, ogólna czy przemienne, ani też nie wyjaśnia, czy „Sąd ogólnie właściwy zmarłego” jest sądem „właściwym według miejsca otwarcia spadku”. Brak było ponadto odpowiedzi na pytanie, czy ta właściwość trwa niezależnie od upływu czasu. Eugeniusz Waškowski wskazywał, że przepis art. 33 powielono względem ustawy austriackiej, ale pominięto kluczowe ograniczenie czasowe, to jest do czasu nabycia spadku, bowiem to pozwala zastosować już ogólne przepisy o właściwości⁸⁰. W projekcie z 1930 roku znalazł się w rozdziale II *Właściwość miejscowa*, Oddziale 1. Właściwość ogólna przepis art. 29⁸¹ oraz w Oddziale 3. Właściwość wyłączna przepis art. 41⁸² – realizujących po części postulaty Waškowskiego, gdyż określające rodzaj właściwości i czas obowiązywania tej szczególnej właściwości. Regulacje te powtórzono w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933⁸³.

W Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964 nie uwzględniono odrębnej właściwości sądu dla spadku do chwili nabycia spadku przez spadkobierców, gdyż w prawie materialnym przyjęto, że spadek z chwilą śmierci spadkodawcy przechodzi na spadkobiercę⁸⁴, skutkiem czego wierzyciel z tytułu długów spadkowych musi ustalić i pozwać spadkobiercę, a późniejsze przyjęcie spadku ma znaczenie w odniesieniu do zakresu odpowiedzialności spadkobiercy⁸⁵. Właściwość wyłączną przyjęto dla spraw spornych związanych z rozrządzeniami spadkowymi⁸⁶ oraz postępowań niespornych

⁸⁰ Ibidem, s. 208–209.

⁸¹ „Art. 29. Powództwo z tytułu roszczeń przeciwko osobie zmarłej, wytacza się, dopóki dziedzice spadku prawnie nie objęli, przed sąd, który był dla niej właściwy w chwili śmierci” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 11).

⁸² „Art. 41. Powództwo o prawo do spadku jako też o roszczenia z rozporządzeń na przypadek śmierci, należy wytoczyć, dopóki dziedzice prawnie nie objęli spadku, wyłącznie według miejsca otwarcia spadku. Powództwo o działy spadkowe wytoczyć należy wyłącznie według miejsca otwarcia spadku. Przepisy te obowiązują również, jeżeli powództwo dotyczy nieruchomości spadkowej” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 13).

⁸³ Art. 29 i art. 41 KPC 1930/1933.

⁸⁴ Art. 922 par. 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16, poz. 93; dalej: KC) „Prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej”.

⁸⁵ Art. 1030 KC: „Do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku. Od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za te długi z całego swego majątku”.

⁸⁶ Art. 39 KPC 1964: „Powództwo z tytułu dziedziczenia, zachowku, jak również z tytułu zapisu, polecenia oraz innych rozrządzeń testamentowych wytacza się wyłącznie przed sąd

związanych ze spadkiem⁸⁷, to jest postępowań uregulowanych w dziale IV *Sprawy z zakresu prawa spadkowego*⁸⁸ (art. 627–691)⁸⁹.

Odniósł się też do art. 18⁹⁰, wskazując, że projekt unika pojęcia „osoba prawna”, zamiast którego postuluje się wyliczeniem, czego Waśkowski nie uznawał za posunięcie trafne, zwłaszcza że pojęcie „osoby prawnej” już funkcjonowało w polskim języku prawnym i prawniczym. Dodatkowo wskazywał, że takie wyliczenie może wprowadzać w błąd, gdyż nie każde „stowarzyszenie” czy nie każdy z „zakład” jest osobą prawną. Podobnie wątpliwości Eugeniusza Waśkowskiego budziło wprowadzone domniemanie „w razie wątpliwości” co do siedziby spółki. W uzasadnieniu projektu wskazano, że projektowany przepis powieli rozwiązanie przyjęte w całej Europie, lecz Waśkowski podkreślił, że jest daleko idące uproszczenie, ponieważ poszczególne kodeksy albo ściśle wiążą właściwość sądu z siedzibą zarządu, administracji czy zakładu, albo tylko wprowadzają związane z tym domniemanie i te domniemania też nie są identycznie ukształtowane w poszczególnych ustawach. Ustawy obce postępują się też różnymi pojęciami „gdzie zarząd znajduje się” oraz „zarząd prowadzi się”, które mogą oznaczać w tym samym czasie różne miejsca w przypadku tej samej konkretnej spółki.

⁸⁷ ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, a jeżeli jego miejsca zamieszkania w Polsce nie da się ustalić, przed sąd miejsca, w którym znajduje się majątek spadkowy lub jego część”. Art. 628. KPC 1964: „Do czynności w postępowaniu spadkowym, które należą do zakresu działania sądów, wyłącznie właściwy jest sąd ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, a jeżeli jego miejsca zamieszkania w Polsce nie da się ustalić, sąd miejsca, w którym znajduje się majątek spadkowy lub jego część (sąd spadku). W braku powyższych podstaw sądem spadku jest sąd powiatowy dla m. st. Warszawy”.

⁸⁸ Część pierwsza *Postępowanie rozpoznawcze*, księga druga *Postępowania nieprocesowe*, tytuł II *Przepisy dla poszczególnych rodzajów spraw*, dział IV *Sprawy z zakresu prawa spadkowego*, KPC 1964.

⁸⁹ Czynności państwowych biur notarialnych (zabezpieczenie spadku i spis inwentarza, przyjęcie i odrzucenie spadku, ogłoszenie testamentu) i sprawy rozpoznawane przez sąd (wyjawienie przedmiotów spadkowych, przesłuchanie świadków testamentu ustnego, sprawy dotyczące wykonawcy testamentu, zarząd spadku nieobjętego, stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku).

⁹⁰ Art. 18: „Sąd ogólnie właściwy spółek jawnych, komandytowych i akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielni, stowarzyszeń, gwarectw, zakładów, kościołów, fundacji, gmin oraz innych podmiotów, nie będących osobami fizycznymi, oznacza się wedle ich siedziby. Siedzibą jest w razie wątpliwości miejscowość, w której znajduje się ich zarząd” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 6, s. 241).

Waśkowski, wychodząc od ukształtowania siedziby osoby prawnej na wzór miejsca zamieszkania osoby fizycznej, wywiódł, że skoro miejsce zamieszkania to miejsce, gdzie osoba przebywa (*corpus*) z zamiarem stałego pobytu (*animus*), to w przypadku spółki za jej siedzibę należałoby uznać miejsce, gdzie mieści się jej zarząd (*animus*) i jednocześnie faktycznie zarządza spółką (*corpus*). Gdy są to różne miejsca, to wzorem odwołania się ustawy procesowej do miejsca pobytu osoby fizycznej (*corpus*), należałoby oprzeć się na miejscu faktycznego zarządzania spółką (*corpus*). Oparcie się bowiem na siedzibie wskazanej w statucie (sam zamiar) umożliwiłoby kształtowanie fikcji prawnych mogących prowadzić między innymi do działań mających utrudnić wierzycielom dochodzenie ich roszczeń. Rozpoznanie sprawy według faktycznej siedziby, z której zarządza się spółką i zgromadzone są jej księgi, uzasadnione jest też istotnymi względami praktycznymi. Wobec tego Eugeniusz Waśkowski postulował użycie pojęcia „osoba prawna” oraz uregulowanie właściwości przemiennej pomiędzy siedzibą wskazaną w statucie a faktycznym miejscem zarządzania spółką (w tym drugim elementem zgadzał się projektem przepisu przygotowanym przez koreferenta Maurycego Allerhanda). Dostrzegł jednocześnie kwestię mas majątkowych niebędących osobami prawnymi, a jednocześnie niezwiązanych ściśle z określoną osobą (niemające właściciela lub niepodlegające z różnych przyczyn jego zarządowi, przykładowo majątek osoby zaginionej). Dla takich podmiotów postulował użycie określenia „samoistne masy majątkowe”⁹¹.

Uwag i wniosków Waśkowskiego nie uwzględniono w projekcie z 1930 roku, choć nieznacznie zmieniono brzmienie przepisu⁹². W Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933 powtórzono brzmienie z projektu⁹³. W Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964 posłużono się już pojęciem „osoba prawna”, ale też zachowano pojęcie „innego podmiotu niebędącego osobą fizyczną” i ogólnie odesłano do siedziby⁹⁴.

⁹¹ Ibidem, s. 241–245.

⁹² „Art. 31. Powództwo przeciwko spółce handlowej, stowarzyszeniu, gwarectwu, zakładowi, związkowi komunalnemu, kościołowi, fundacji lub innemu podmiotowi, nie będącemu osobą fizyczną, wytacza się według miejsca ich siedziby. Siedzibą w braku innych danych, jest miejscowość, w której znajduje się zarząd”, umiejscowiony w oddziale I *Właściwość ogólna (Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 12).

⁹³ Art. 31 KPC 1930/1933: „Powództwo przeciwko spółce handlowej, stowarzyszeniu, gwarectwu, zakładowi, związkowi komunalnemu, kościołowi, fundacji lub innemu podmiotowi, nie będącemu osobą fizyczną, wytacza się według miejsca ich siedziby. Siedzibą w braku innych danych, jest miejscowość, w której znajduje się zarząd”.

⁹⁴ Art. 30 KPC 1930/1933: „Powództwo przeciwko osobie prawnej lub innemu podmiotowi nie będącemu osobą fizyczną wytacza się według miejsca ich siedziby”. W prawie

Eugeniusz Waśkowski odniósł się też do kolejnego przepisu projektu – art. 19⁹⁵. Uznawał słuszność zasady, aby właściwość sądu dla kilku pozwanych powiązać tylko sądami właściwymi ogólnie dla jednego z dłużników głównych – albowiem znana mu była praktyka stosowana w byłym Imperium Rosyjskim dobierania dłużników ubocznych dla zobowiązań wekslowych w drodze indosu lub poręczenia, aby w ten sposób dowolnie wybierać właściwy sąd. Taki też motyw wskazano w uzasadnieniu projektu. Dlatego uważał za niezrozumiałe zdanie drugie odnoszące się wprost do zobowiązań wekslowych, gdzie wskazano tylko na właściwość przemianą („można”), a nie wyłączną względem sądu właściwego dla wystawcy i akceptanta. Skutkiem czego należałoby przyjąć, że zobowiązanych z weksla można pozwać przed sąd właściwy dla jednego z dłużników ubocznych – co jest sprzeczne z celem przepisu.

Dalej wykazywał, że w przypadku poręczenia istotne argumenty przemawiają za dopuszczeniem wyboru sądu właściwego według właściwości ogólnej dłużnika ubocznego, który jest poręczycielem odpowiadającym solidarnie. Dostrzegł, że odpowiedzialność dłużnika ubocznego może mieć charakter subsydiarny lub solidarny (poręczenie). Jednak zagadnienie dłużnika subsydiarnego uznał za mniej istotne, bowiem z charakteru subsydiarności wynika co do zasady, że wchodzi ona w grę dopiero w obliczu nieskuteczności egzekucji wobec dłużnika głównego, a więc sprawy obu takich dłużników nie będą rozpoznawane łącznie. W przypadku poręczyciela odpowiadającego solidarnie, w przypadku gdy określony sąd jest bliższy poręczycielowi i wierzycielowi, to ich interes przeważa nad interesem dłużnika głównego winnego niewykonaniu zobowiązania.

Odnosząc się zaś do motywów projektu, wskazał, że sądy mają inne narzędzia do zwalczania nadużyć prawa procesowego. Jakkolwiek za właściwe uznał

materialnym w art. 41 Kodeksu cywilnego znalazła się regulacja: „Jeżeli ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej, siedzibą osoby prawnej jest miejscowość, w której ma siedzibę jej organ zarządzający”.

⁹⁵ „Art. 19. Kilku uczestników sporu, mający różny sąd ogólnie właściwy, można zapozwać wspólnie przed sąd ogólnie właściwy któregokolwiek z uczestników jeżeli między nimi są obowiązani główni i uboczni, natenczas można zapozwać wszystkich tylko przez sąd ogólnie właściwy któregokolwiek z obowiązanych głównych. Zobowiązanych z weksla można wspólnie zapozwać przed sąd ogólnie właściwy akceptanta, względnie wystawcy weksla własnego, zobowiązanych zwrotnie z czeku można wspólnie zapozwać przed sąd ogólnie właściwy wystawcy czeku” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 6, s. 245–246).

przyznanie pierwszeństwa sądowi właściwemu dla największej liczby pozwanych⁹⁶. W projekcie z 1930 roku zachowano co do zasady rozwiązanie projektu krytykowanego przez Waśkowskiego⁹⁷, ale przy roszczeniach z weksla i czeku odwołano się do miejsca płatności⁹⁸. Przepisy te niezmiennie znalazły się w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933⁹⁹.

Również przepis art. 20¹⁰⁰ projektu spotkał się z krytyką Waśkowskiego, bowiem przepis odwołał się do niewyjaśnionego pojęcia „trzeci dłużnik”, które może zrozumieć tylko prawnik znający procedurę austriacką i niemiecką¹⁰¹. W projekcie z 1930 roku nie znalazła się regulacja analogiczna, podobnie w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933 i Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964.

⁹⁶ Ibidem, s. 246–250.

⁹⁷ „Art. 45. Jeżeli powództwo wytacza się łącznie przeciwko kilku osobom, dla których w myśl przepisów o właściwości ogólnej właściwe są różne sądy, wybór między temi sądami należy do powoda. Gdy jednak między współpozwanymi są dłużnicy główni i uboczni, powództwo wytacza się przed sąd właściwy dla któregokolwiek z dłużników głównych.

⁹⁸ „Art. 46. Powództwo przeciwko zobowiązanemu z wekslu lub czeku wytoczyć można bądź przed sąd właściwy według przepisów o właściwości ogólnej, bądź przed sąd miejsca płatności. Kilku zobowiązanych z wekslu lub czeku można łącznie zapozwać bądź przed sąd miejsca płatności, bądź według przepisów o właściwości ogólnej dla akceptanta albo wystawcy wekslu własnego lub czeku”.

⁹⁹ „Art. 45. Par. 1. Jeżeli powództwo wytacza się łącznie przeciwko kilku osobom, dla których w myśl przepisów o właściwości ogólnej właściwe są różne sądy, wybór między temi sądami należy do powoda. Par. 2. Gdy jednak między współpozwanymi są dłużnicy główni i uboczni, powództwo wytacza się przed sąd właściwy dla któregokolwiek z dłużników głównych. Art. 46. Par. 1. Powództwo przeciwko zobowiązanemu z wekslu lub czeku wytoczyć można bądź przed sąd właściwy według przepisów o właściwości ogólnej, bądź przed sąd miejsca płatności. Par. 2. Kilku zobowiązanych z wekslu lub czeku można łącznie zapozwać bądź przed sąd miejsca płatności, bądź według przepisów o właściwości ogólnej dla akceptanta albo wystawcy wekslu własnego lub czeku”.

¹⁰⁰ „Przeciw osobom, które w Państwie nie mają miejsca zamieszkania wzgl. siedziby, można z powodu roszczeń majątkowych wnieść pozew przed sąd, w którego okręgu znajduje się przedmiot dochodzony pozwem, lub zdatny do egzekucji majątek tych osób. Jeżeli chodzi o wierzytelności, natenczas miejscem, w którym znajduje się majątek, jest miejsce zamieszkania trzeciego dłużnika, jeżeli jednak, wierzytelność zabezpieczona jest prawem zastawu na przedmiocie majątkowym, – miejsce, w którym znajduje się ów przedmiot” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 6, s. 250).

¹⁰¹ Chodzi o przypadek, kiedy dłużnik nie ma miejsca zamieszkania (siedziby) w Polsce, ale ma własnego dłużnika z Polsce – trzeci dłużnik, to po prostu dłużnik dłużnika (ibidem, s. 250).

W kwestii właściwości sądów Eugeniusz Waśkowski zauważył, że w regulacji tej występuje istotna luka, niepozwalająca skutecznie dochodzić roszczeń w przypadku zawarcia umowy z przedsiębiorcą przybyłym z zagranicy, który zobowiązał się wykonać określoną pracę, pobrał wynagrodzenie i zaniechał realizacji zobowiązania. W takim przypadku bowiem na gruncie krytykowanego projektu nie ma podstaw do przyjęcia właściwości sądu polskiego, a skutkiem tego nie można zastosować przepisu art. 36¹⁰², przewidującego możliwość oznaczenia sądu właściwego przez Sąd Najwyższy. Nie zawsze też będzie można skorzystać z art. 24 projektu¹⁰³, pozwalającego odwołać się do miejsca wykonania umowy (*forum solutionis*), ponieważ przepis ten wymaga, aby miejsce wykonania umowy było stwierdzone na piśmie.

Skutkiem powyższego postulował dopuszczenie właściwości przemiennej oznaczonej według miejsca zawarcia umowy (*forum contractus*), choć zauważał, że kwestia ta była bardzo różnie rozstrzygana w regulacjach innych państw europejskich. Możliwe są bowiem określone nadużycia przy szerokim dopuszczeniu *forum solutionis*. Jednak Waśkowski był zwolennikiem subsydiarnego dopuszczenia *forum solutionis*, gdy dłużnik nie ma miejsca zamieszkania w kraju, celem zabezpieczenia faktycznej możliwości dochodzenia roszczeń. Uważał, że takie rozwiązania połączone z zastrzeżeniem dla umowy prorogacyjnej formy pisemnej pod rygorem nieważności zapobieganie ewentualnym nadużyciom. Na tej podstawie postulował zmianę na końcu zdania pierwszego poprzez zastąpienie słów „wedle umowy” słowami: „Jeżeli pozwany nie ma miejsca zamieszkania w kraju”¹⁰⁴.

Waśkowski wskazał też, że zgadza się z odwołaniem do miejsca wykonania umowy, a nie zobowiązania, bowiem z umowy wynikają przecież różne zobowiązania, w tym zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia za będącą przedmiotem umowy sprzedaż,

¹⁰² „Art. 36. Jeżeli dla pewnego pozwu uzasadniona jest jurysdykcja sądów polskich, brak jednak podstaw faktycznych do oznaczenia sądu miejscowo właściwego, wówczas na wniosek oznaczy go Sąd Najwyższy bez ustnej rozprawy” (E. Waśkowski, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, Palestra 1928, nr 7–8, s. 289).

¹⁰³ „Art. 24. Pozwy o ustalenie istnienia lub nieistnienia umowy, o jej dopełnienie, unieważnienie lub rozwiązanie, wreszcie pozwy o odszkodowanie z powodu niewypełnienia lub nienależytego wypełnienia umowy, wytoczyć można przed sąd miejsca, w którym sporne zobowiązanie ma być wypełnione wedle umowy. Miejsce wypełnienia umowy ma być stwierdzone dokumentem, dołączonym do pozwu” (ibidem, s. 290).

¹⁰⁴ Ibidem, s. 289–293.

usługę czy robotę budowlaną¹⁰⁵. Jednocześnie uważał, że oznaczenie właściwości przemiennej na podstawie miejsca zawarcia umowy ma znaczenie dużo mniejsze, a należałoby je dopuścić tylko w przypadku nieoznaczenia miejsca wykonania w umowie, które jednocześnie nie wynika z istoty zobowiązania ani z okoliczności zawarcia umowy. Przepis art. 24 projektu został ze zmianami powtórzony w art. 35 projektu z 1930 roku¹⁰⁶. W Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933 powtórzono bez zmian brzmienia i numeracji art. 35 projektu z 1930 roku¹⁰⁷. W Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964 regulację tę powtórzono ze zmianami¹⁰⁸.

Eugeniusz Waškowski dostrzegł, że miejsce zawarcia umowy mogłoby mieć istotne znaczenie w przypadku zawarcia umowy związanej z agentami, filiami lub oddziałem przedsiębiorcy. Takie stany faktyczne są jednak uwzględnione w przepisach art. 21 i 23 projektu¹⁰⁹. Przepisy te pozostają bez wad, gdyż w sposób nieuzasadniony różnicują

¹⁰⁵ Należy tu wskazać, że obecny polski ustawodawca dostrzegł kwestię dopiero niedawno (zob. art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. 2019 poz. 1469, por. Druk nr 3137. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wraz z uzasadnieniem, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf> (dostęp: 29.06.2024)), zastępując wcześniejsze brzmienie przepisu art. 34 Kodeksu cywilnego, odwołujące się do miejsca wykonania umowy, odwołaniem do „miejsca spełnienia świadczenia charakterystycznego dla umów danego rodzaju”.

¹⁰⁶ „Art. 35. Powództwo o ustalenie istnienia umowy, o wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie umowy, jako też o odszkodowanie z powodu jej niewykonania lub nienależytego wykonania, wytoczyć można przed sąd miejsca wykonania umowy. Miejsce wykonania umowy należy stwierdzić dokumentem, dołączonym do pozwu” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 12).

¹⁰⁷ Art. 35 KPC 1930/1933: „Par. 1. Powództwo o ustalenie istnienia umowy, o wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie umowy, jako też o odszkodowanie z powodu jej niewykonania lub nienależytego wykonania, wytoczyć można przed sąd miejsca wykonania umowy. Par. 2. Miejsce wykonania umowy należy stwierdzić dokumentem, dołączonym do pozwu”.

¹⁰⁸ Art. 34 KPC 1964: „Powództwo o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, jako też o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy wytoczyć można przed sąd miejsca jej wykonania. W razie wątpliwości miejsce wykonania umowy powinno być stwierdzone dokumentem”.

¹⁰⁹ „Art. 21. Przeciw osobom wymienionym w art. 18, a mającym siedzibę zagranicą, można wnieść pozew o roszczenie majątkowe także przed ten sąd, w którego okręgu znajduje się ich stałe zastępstwo lub organ, powołany do sprawowania ich interesów, jednakowoż tylko wtedy, gdy dochodzone roszczenie pozostaje w związku z czynnościami zastępstwa

sytuację prowadzących działalność gospodarczą osób prawnych względem osób fizycznych. Źródła luki Waśkowski dopatrywał się tylko w niepełnym powtórzeniu regulacji austriackiej. W polskim przepisie pominięto działalność zawodową związaną z istnieniem zakładu, warsztatu lub biura (technicznego, rachunkowego czy komisowego) – które były wymienione w przepisie austriackim. Krytykował pominięcie trzeciego ustępu źródłowego przepisu austriackiego¹¹⁰, uważał też za zasadne powtórzenie jeszcze jednego przepisu austriackiego (mającego swoje odpowiedniki w procedurach niemieckiej i węgierskiej)¹¹¹. W projekcie z 1930 roku powtórzono regulacje art. 21 i 23 projektu ze zmianami¹¹², które bez zmian znalazły się w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933¹¹³. Kodeks

lub sprawowania interesów. Art. 23. Przeciw osobom posiadającym przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, gospodarstwo rolne, leśne lub kopalnie, wytoczyć można pozew o roszczenia majątkowe, dotyczące tych przedsiębiorstw, gospodarstw lub kopalń, przed sąd w obrębie którego znajduje się przedsiębiorstwo, gospodarstwo lub kopalnia” (E. Waśkowski, *O projekcie...*, nr 7–8, s. 293–294).

¹¹⁰ „Osoby, które na majątku, zaopatrzone w budynki mieszkalne albo gospodarcze, gospodarują same jako właściciela, użytkownicy albo dzierżawcy albo zlecają prowadzenie gospodarstwa ustanowionym przez siebie rządom, można ze wszystkich stosunków prawnych, odnoszących się do gospodarzenia majątkiem, pozwać przed sąd tego okręgu, w którym majątek leży” (ibidem, s. 295).

¹¹¹ „Osoby posiadające zdolność procesową i przebywające w pewnym miejscu wśród okoliczności, które z natury rzeczy wskazują na dłuższe trwanie pobytu, w szczególności jako słudzy, robotnicy, pomocnicy przemysłowi albo terminatorzy, studiujący albo uczniowie, mogą być pozywane o roszczenia majątkowe przed sąd ich miejsca pobytu” (ibidem, s. 295, 293–295).

¹¹² „Art. 34. Powództwo o roszczenie majątkowe wytoczyć można przed sąd, w którego okręgu znajduje się organ pozwanego, powołany do sprawowania jego interesów, jeżeli roszczenie pozostaje w związku z czynnościami sprawowania interesów przez tenże organ. Powództwo o roszczenie majątkowe, dotyczące przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego, gospodarstwa rolnego lub leśnego albo kopalni, wytoczyć można przed sąd, w którego okręgu znajduje się przedsiębiorstwo, gospodarstwo lub kopalnia. Przepisy tego artykułu nie odnoszą się do spraw przeciwko Skarbowi Państwa i przeciwko przedsiębiorstwom państwowym, które zastępuje Prokuratorja Generalna” (*Komisja Kodyfikacyjna...*, s. 12).

¹¹³ Art. 34 KPC 1930/1933: „Par. 1. Powództwo o roszczenie majątkowe wytoczyć można przed sąd, w którego okręgu znajduje się organ pozwanego, powołany do sprawowania jego interesów, jeżeli roszczenie pozostaje w związku z czynnościami sprawowania interesów przez tenże organ. Par. 2. Powództwo o roszczenie majątkowe, dotyczące przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego, gospodarstwa rolnego lub leśnego albo kopalni, wytoczyć można przed sąd, w którego okręgu znajduje się przedsiębiorstwo, gospodarstwo lub kopalnia. Par. 3. Przepisy tego artykułu nie odnoszą się do spraw przeciwko Skarbowi

postępowania cywilnego z roku 1964 zawierał regulację zbliżoną, ale sformułowaną zwięźle i znacznie ogólniej¹¹⁴.

8. Zakończenie

Powyższe ukazuje głębię i bardzo szerokie horyzonty wiedzy Eugeniusza Waśkowskiego, czego zdaje się, że w niektórych przypadkach zabrakło w Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można pominąć faktu istotnej korelacji pomiędzy uwagami Waśkowskiego a zmianami, jakie nastąpiły w projekcie po opublikowaniu tych uwag przez ich autora. Obserwacja ta jest ważna również dla współczesnej praktyki, ponieważ określone regulacje zmienione w kierunku wynikającym z uwag Waśkowskiego znalazły się w Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933, a następnie w Kodeksie postępowania cywilnego z roku 1964. Nie można pominąć też faktu, że niektóre ze zmian mających miejsce już w XXI wieku szły w kierunku zgodnym z uwagami Waśkowskiego zgłoszonymi jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym. Powyższe uzasadnia celowość dalszych badań nad uwagami Waśkowskiego do projektu Kodeksie postępowania cywilnego z lat 1930–1933, jak też uwagami ogłoszonymi już po publikacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Kodeks postępowania cywilnego z lat 1930–1933. Celność spostrzeżeń Waśkowskiego uzasadnia też dalsze zainteresowanie jego dorobkiem, nie tylko w materii prawa procesowego, i poszukiwanie innych jeszcze części jego prac, które mogą mieć istotną wartość również współcześnie.

Przywołane powyżej prace Eugeniusza Waśkowskiego pozwalają na nowe, głębsze spojrzenie na niektóre z regulacji procesowych obowiązujących współcześnie. Konieczne jest, choć nie wiadomo, na ile możliwe wobec niezachowania się znacznej części akt Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej¹¹⁵, wyjaśnienie, w jakim

Państwa i przeciwko przedsiębiorstwom państwowym, które zastępuje Prokuratorja Generalna”.

¹¹⁴ Art. 33 KPC 1964: „Powództwo o roszczenie majątkowe wytoczyć można przed sąd, w którego okręgu znajduje się jednostka organizacyjna pozwanego lub jej zakład mający za zadanie prowadzenie działalności gospodarczej, jeżeli roszczenie pozostaje w związku z działalnością tej jednostki lub zakładu”.

¹¹⁵ Akta Komisji Kodyfikacyjnej, które najprawdopodobniej znajdowały się wśród akt Ministerstwa Sprawiedliwości, zaginęły w czasie II wojny światowej (A. Lityński, *Wydział*

stopniu uwagi Waškowskiego wpłynęły bezpośrednio lub pośrednio na prace kodyfikacyjne i zmiany wprowadzone do projektu opublikowanego w 1930 roku, a także tego, czy może w niektórych przypadkach mamy do czynienia raczej z przypadkową korelacją czasową.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych, Zespół nr 14 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia

Publicznego, Akta osobowe – Waškowski Eugeniusz, sygn. 6427, mikrofilm nr B 15420.

Litewskie Centralne Archiwum Historyczne – Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas, Zespół: 175, opis 2(VI)B, nr 200 – Komisja w sprawie obsadzenia Katedry Prawa Cywilnego Ziemi Wschodnich.

Litewskie Centralne Archiwum Historyczne – Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas, Zespół: 175, opis 1(I)Bb, nr 1123 – uczelniane Akta osobowe Eugeniusza Waškowskiego.

Akty prawne i ich projekty

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928 nr 12, poz. 93).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania Karnego (Dz.U. 1928 nr 33, poz. 313).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1930 nr 83, poz. 651).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. zmieniające niektóre przepisy Kodeksu postępowania cywilnego i przepisów wprowadzających Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1932 nr 93, poz. 802).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Prawo o sądownym postępowaniu egzekucyjnym (Dz.U. 1932 nr 93, poz. 803).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz.U. 1964 nr 16, poz. 93).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964 nr 43, poz. 296).

Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469).

Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego, Katowice 1991, s. 9; por. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 10).

Druk nr 3137. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wraz z uzasadnieniem.

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianach w prawie cywilnym obowiązującym na ziemiach wschodnich, Wilno 1930.

Komisja Kodyfikacyjna. Dział ogólny, t. I, z. 13, Warszawa 1930.

Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, t. I. z. 6, Warszawa 1930.

Orzecznictwo i jego pochodne

Orzeczenie SN z 28 września 1938 r. C.I. 1432/37 („Przegląd Notarialny” 1939, nr 2, s. 19).

Orzeczenie SN z 27 września 1948 r. C 574/48 („Przegląd Notarialny” 1949, nr 3–4, s. 324).

Orzeczenie SN z 6 marca 1967 r., III CR 402/66 („Informacja Prawnicza” 1967, nr. 6, poz. 10).

Postanowienie SN z 24 maja 1996 r. I CRN 67/96 (OSNC 1995, nr 11, poz. 167).

Postanowienie SN z 20 grudnia 2018 r. II CSK 736/17 (OSNC 2019, nr 10, poz. 103).

Uchwała SN z 9 października 2007 r. III CZP 46/07 (OSNC 2008, nr 3, poz. 30).

Wyrok SN z 3 lutego 1976 r. II CR 732/75 (OSNC 1976, nr 12, poz. 263).

Wyrok SN z 12 marca 2004 r. II CK 47/03 (PUG 2005, nr 5, s. 35).

Wyrok SN z 9 października 2019 r. I NSK 59/18.

Literatura

Górnicki Leonard, *Prawo cywilne w pracach komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000.

Kotliński Tomasz, [w:] Adam Redzik, Tomasz Kotliński, *Historia Adwokatury*, Warszawa 2012.

Komarnicki Wacław, Waśkowski Eugeniusz, Zawadzki Władysław, Staniewicz Witold, *Od Redakcji*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1925, R. 1, [strona nienumerowana].

Klein Franz, *Pro futuro. Betrachtungen über Probleme der Civilproceßreform in Österreich*, Leipzig–Wien 1891.

Lityński Adam, *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991.

Nekrošius Vytautas, *Wdrożenie koncepcji profesora Eugeniusza Waśkowskiego do procesu cywilnego na Litwie*, „Studia Iuridica” 2017, nr 70.

Pietrzykowski Krzysztof, *Teoria wykładni prawa cywilnego według Eugeniusza Waśkowskiego*, „Studia Iuridica” 2017, nr 70.

Przeniośto Małgorzata, *Profesorowie Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2016, R. LXI, nr 2.

Od Redakcji, „Wileński Przegląd Prawniczy” 1930, z. 1.

Przeniośto Małgorzata, Przeniośto Marek, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie*, Kielce 2022.

Redzik Adam, *Eugeniusz Waśkowski (1866–1942). W siedemdziesięciolecie śmierci wybitnego uczonego i adwokata*, „Palestra” 2012, nr 9–10.

Redzik Adam, *Poczet jurystów i ekonomistów (6): Eugeniusz Waśkowski (1866–1942)*, „Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2021, t. 4, nr 1, poz. 12.

Rylski Piotr, *Wpływ idei naukowych Eugeniusza Waśkowskiego na współczesną polską doktrynę prawa postępowania cywilnego*, „Studia Iuridica” 2017, nr 70.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Prawniczego imienia Ignacego Daniłowicza za czas od dnia 1 stycznia 1925 r. do 31 grudnia 1926 r., „Rocznik Prawniczy Wileński” 1928.

Tarkowski Mikołaj, *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939*, Gdańsk 2015.

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Skład Uniwersytetu w latach akademickich 1924–1925, 1925–1926, 1926–1927, Wilno [brak daty].

Waśkowski Eugeniusz, *Przyznanie stron w procesie cywilnym (Z powodu projektu polskiej procedury cywilnej)*, Wilno 1927.

Waśkowski Eugeniusz, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, „Palestra” 1928, nr 5.

Waśkowski Eugeniusz, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, „Palestra” 1928, nr 6.

Waśkowski Eugeniusz, *O projekcie kodeksu procedury cywilnej*, „Palestra” 1928, nr 7–8.

Wydawnictwo ustaw austriackich w polskim przekładzie, t. II, *Procedura cywilna*, tłum. August Balasits, Lwów 1895.

Васьковський Євгеній Володимирович: правовед, літератор, критик: збірник матеріалів до 150-ліття від дня народження = Євген Володимирович Васьковський: правознавець, літератор, критик: збірник матеріалів до 150-річчя від дня народження // Vas'kovskij Evgenij Vladimirovič: pravoved, literator, kritik: sbornik materialov k 150-letiu so dnâ roždeniâ = Êvgen Volodimirovič Vas'kovs'kij: pravoznavec', literator, kritik: zbîrnik materîaliv do 150-rîččâ vîd dnâ narodžennâ = Eugeniusz Włodzimierz Waśkowski: prawnik, literat, krytyk: zbiór materiałów do 150-lecia urodzin, Odessa 2017.

Васьковський Е.В., *Избранные работы польского периода*, Москва 2016 // Vas'kovskij E.V., *Izbrannye raboty pol'skogo perioda*, Moskva 2016.

Васьковський Е.В., *Организация адвокатуры. Ч. 1. Очерк всеобщей истории адвокатуры*, Санкт-Петербург 1893 // Vas'kovskij E.V., *Organizaciâ advokatury. Č. 1. Očerk vseobšej istorii advokatury*, Sankt-Peterburg 1893.

Васьковський Е.В., *Организация адвокатуры. Ч. 2. Исследование принципов организации адвокатуры*, Санкт-Петербург 1893 // Vas'kovskij E.V., *Organizaciâ advokatury. Č. 2. Issledovanie principov organizacii advokatury*, Sankt-Peterburg 1893.

Васьковський Е.В., *Руководство к применению и толкованию законов: для начинающих юристов*, Москва 1913. // Vas'kovskij E.V., *Rukovodstvo k primeneniû i tolkovaniû zakonov: dlâ načinaûsîh ûristov*, Moskva 1913.

Netografia

Jean Jean-Paul, Jorry Hélène, *Judicial Systems of the European Union Countries Analysis of Data by the European Commission for the Efficiency of Justice (Cepej) Council of Europe*, 2013, <https://rm.coe.int/judicial-systems-of-the-european-union-countries-analysis-of-data-by-t/1680788280>.

► STRESZCZENIE

Eugeniusz Waśkowski o projekcie i ustawie Kodeks postępowania cywilnego z 1930/1933 roku – część I

Eugeniusz Waśkowski znalazł się w Drugiej Rzeczypospolitej jako dojrzały naukowiec o uznanej renomie. Posiadał obszerną wiedzę w materii prawa cywilnego procesowego, obejmującą przedrewolucyjne prawo rosyjskie, jak też systemy prawne państw Europy Zachodniej, w tym państw zaborczych. Wiedza ta obejmowała znajomość ustaw oraz doktryny. Taką też znajomość prawa i doktryny polskiej wykazał, zgłaszając uwagi do projektu polskiego Kodeksu postępowania cywilnego opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej.

W swoich uwagach przedstawionych w trzech kolejnych numerach Palestry w roku 1928 roku przedstawił dla każdego z zagadnień odpowiednie tło komparatystyczne obejmujące najczęściej ustawodawstwo austriackie, niemieckie, rosyjskie, francuskie i szwajcarskie. Na tej podstawie wskazywał, czy i na którym z systemów wzorowała się w konkretnym przypadku Komisja Kodyfikacyjna, a nawet przedstawiał, który konkretny przepis przeniesiono niedokładnie i jakie negatywne skutki z tego wynikają.

Uwagi te w wielu przypadkach były zgodne ze zmianami, jakie po ich opublikowaniu do projektu wprowadziła Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej w ostatnim etapie prac nad projektem. Prawie wszystkie zmienione przepisy projektu znalazły się w akcie, który wszedł w życie, a szereg z nich nadal obowiązuje po przeniesieniu do aktualnej ustawy procesowej. Skutkiem tego przedstawione poglądy Eugeniusza Waśkowskiego mogą pomóc lepiej zrozumieć współczesne prawo.

► SUMMARY

**Eugeniusz Waśkowski on the Draft Act and Law
of the Code of the Civil Procedure of 1930/1933 – Part I**

Eugeniusz Waśkowski came to the Second Republic as a mature recognized scholar. He possessed extensive knowledge in the field of the civil procedural law, encompassing pre-revolutionary Russian law, as well as the legal systems of Western European countries, including the partitioned states. This knowledge included familiarity with statutes and doctrine. He demonstrated such knowledge of the Polish law and doctrine by submitting his comments to the draft of the Polish Code of Civil Procedure prepared by the Codification Commission of the Republic of Poland.

In his remarks presented in three consecutive issues of the *Palestra* in 1928, he provided a relevant comparative background for each issue, most frequently including Austrian, German, Russian, French and Swiss legislation. On this basis, he indicated whether and on which system the Codification Commission was modelled on in a particular case, and even outlined which particular provision had been transposed inaccurately and what negative consequences resulted.

These comments were in many cases in line with the changes that the Codification Commission of the Republic of Poland made to the draft in the final stage of its work on the draft after its publication. Almost all of the amended provisions of the draft were included in the act that came into force, and a number of them are still in force transferred to the current procedural act. As a result, the presented views of Waśkowski may help to better understand contemporary law as well.